IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 26)**

z dnia 23 września 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 26)

23 września 2020 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uznania roku 2021 Rokiem Stanisława Lema w 100. rocznicę urodzin (druk nr 567);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Stanisława Lema (druk nr 614);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Cypriana Kamila Norwida (druk nr 508);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Aleksandra Ładosia (druk nr 613).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Eliza Kalita** i **Piotr Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Maria Iwaszkiewicz**, **Adam Niewęgłowski** i **Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam panie i panów posłów. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję także, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać pod adres mejlowy: kksp@sejm.gov.pl.

Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów.

Przystępujemy teraz do sprawdzenia kworum. Proszę państwa posłów biorących udział zdalnie w posiedzeniu o naciśnięcie dowolnego przycisku w aplikacji w celu potwierdzenia obecności, a posłów na sali – o przyłożenie kart do czytników. Kartę należy przyłożyć po lewej stronie przy głośniku i potem oczywiście też oddać głos. Głosujemy, aby sprawdzić kworum. Możemy zakończyć. Proszę o podanie wyników głosowania sprawdzania kworum. Dziękuję. Głosowało 25 osób, czyli stwierdzam, że jest kworum. Możemy procedować.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje: punkt pierwszy – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uznania roku 2021 Rokiem Stanisława Lema w 100. rocznicę urodzin (druk nr 567), uzasadnia poseł Krzysztof Mieszkowski; punkt drugi – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Stanisława Lema (druk nr 614), uzasadnia poseł Marek Suski; punkt trzeci – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Cypriana Kamila Norwida (druk nr 508), uzasadnia poseł Michał Urbaniak; punkt czwarty – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Aleksandra Ładosia (druk nr 613), uzasadnia poseł Joanna Lichocka.

Przechodzimy zatem do realizacji porządku posiedzenia. Proszę pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 567 w sprawie uznania roku 2021 Rokiem Stanisława Lema w 100. rocznicę urodzin. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Bardzo dziękuję panu, panie przewodniczący. Proszę państwa, uzasadnienie, by rok 2021 został rokiem Stanisława Lema, jest właściwie niepotrzebne, bo to jest jak aksjomat, to jest jak głosowanie przez aklamację. To jest ten wielki artysta, pisarz, filozof, niedoszły lekarz, ktoś, kto tak naprawdę na nowo stworzył paradygmat literatury science fiction, która jednocześnie była bardzo ważną opowieścią o naszej rzeczywistości tamtych lat, lat PRL-owskich. Wtedy kiedy Stanisław Lem tworzył „Bajki robotów" czy kiedy pisał „Solaris", zastanawiał się nad kondycją człowieka, ale jednocześnie Lem zawsze stawiał pytanie o świat, o naszą przestrzeń egzystencjalną. Kiedy w rozmowie z Tomaszem Fijałkowskim powiedział, że świat jest na krawędzi – taki jest tytuł książki, taki jest tytuł rozmów Tomasza Fijałkowskiego z Lemem… Stanisław Bereś troszkę wcześniej rozmawiał z Lemem, również jakby odkrywając te rzeczywistości, których Lem nie ujął w swoich książkach. I Lem przewidywał też naszą dzisiejszość. Wtedy to była przyszłość. Myślę, że ustanowienie roku 2021 Rokiem Stanisława Lema będzie formalnością, ale chciałbym skorzystać z takiej sytuacji, że ponieważ mamy dwie uchwały w tej sprawie, uważam, że uchwała, która została przygotowana przez pana Marka Suskiego, jest uchwałą lepiej napisaną, w związku z tym uważam, że powinniśmy się pochylić nad tą uchwałą i na niej procedować dalsze kroki. Tak że mimo rozmaitych różnic, panie pośle, proponuję – skracając również procedowanie –spowodować, byśmy wszyscy pochylili się nad Stanisławem Lemem, odwołując się do pańskiej uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi za przedstawienie projektu czy postaci i pomysłu dalszego procedowania. W takim razie myślę, że nie ma w tej chwili potrzeby ogólnej debaty o projekcie. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania z druku nr 567 i proszę pana posła Marka Suskiego o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 614 w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Stanisława Lema. A potem będziemy tak procedować, aby uwzględnić zapisy z obu projektów uchwał. Możemy oczywiście pójść w tym kierunku, że uznamy ten drugi za wiodący, ale będziemy też uwzględniać treść pierwszego projektu. Proszę bardzo, panie pośle, panie przewodniczący.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście zgadzam się z przedmówcą, że Stanisław Lem jest wielkim pisarzem, ale też myślicielem, w jakimś sensie też naukowcem. Jego prace wykraczają poza sferę science fiction. Są też swego rodzaju rozprawami filozoficznymi. Zresztą Lem pisał nie tylko powieści tego gatunku, pisał również eseje, recenzje, scenariusze do filmów, do sztuk teatralnych. Jego twórczość jest bardzo, bardzo szeroka, różnorodna, wręcz nawet podejrzewano w Stanach Zjednoczonych, że to jest grupa pisarzy, że to nie jest jeden człowiek. Nawet kierowano wnioski do CIA o zbadanie tego, czy to jest możliwe, żeby jeden człowiek miał tak rozległą wiedzę, tyle pomysłów, był tak twórczy.

Stanisław Lem, jak wiemy, był niezwykle pracowitą osobą. Zasiadał często już o 4.00 rano do pisania i później, z przerwą na obiad, wieczorem jeszcze pisał. Ale twórczość rzeczywiście jest kapitalna. Wtedy kiedy pisał powieści, często one były nierozumiane, krytykowane. Może poza takim pierwszym okresem, kiedy pobrzmiewają trochę echa socrealizmu, później krytycznie odnosił się do rzeczywistości, w swoich powieściach w sposób aluzyjny przedstawiał systemy totalitarne, ich skutki, ale też były niezwykle ciekawe spostrzeżenia o świecie, nawet o wszechświecie, o przyszłości inteligencji czy też sztucznej inteligencji, jakie to rodzi skutki, wynalazki techniczne. Jednym z tych wynalazków opisywanych przez Lema, które dziś mamy, był chociażby telefon komórkowy. Ale to może nie były najważniejsze z jego rzeczy. Najważniejszy właśnie był głęboki, analityczny styl pisania filozoficznego o człowieku, bo tak naprawdę te powieści, często obsadzone w różnych okolicznościach, nierealistycznych, oddalonych często wieleset lat w przyszłość, tak naprawdę opisywały naturę ludzką i to, jak człowiek w różnych okolicznościach różnie się zachowuje, i pod tym względem był naprawdę mistrzem docenionym po latach. Ponad 40 państw może się cieszyć, a właściwie w ponad 40 językach są tłumaczenia jego powieści. Zrealizowano też filmy na podstawie jego powieści czy opo-

wiadań. „Przekładaniec" to chyba bardziej opowiadanie. Zresztą tylko z tego był zadowolony. Pozostałe krytycznie oceniał jako nieoddające tak naprawdę głębi filozoficznej jego rozważań, jak choćby „Solaris", która jest wyjątkowym dziełem. Stworzenie tak wyjątkowej wizji obcego organizmu, z którym człowiek nie jest w stanie się zrozumieć ani porozumieć, obie strony się badają w sposób na swój sposób nieułomny – film nie był w stanie oddać tego, jak głębokie myśli zawierała ta powieść.

Dziś, można powiedzieć, zaliczany jest do światowej czołówki. Był nawet przedstawiany do Nagrody Nobla. Wtedy Miłosz otrzymał tę Nagrodę Nobla, też wielki polski pisarz. Myślę, że i Lem, gdyby taką nagrodę otrzymał, byłoby to docenienie jego wielkiej myśli filozoficznej w tych utworach. Tak że w moim przekonaniu nie ulega żadnej wątpliwości, że powinniśmy uczcić 100. rocznicę właśnie rokiem Stanisława Lema. A jeszcze do tego, szanowni państwo, był osobą z głębokim poczuciem humoru i w jego twórczości też taki pewien humor, sarkazm przewijały się. Choćby „Bajki robotów" albo opowiadania o pilocie Pirxie czy też o Ijonie Tichym – to wszystko składało się na twórczość bardzo rozległą. Też „Szpital Przemienienia" – to już zupełnie inna dziedzina, wynikająca z jego doświadczeń właściwie prawie ukończenia studiów medycznych. Nie zdał tylko ostatnich egzaminów.

Człowiek – jeszcze do tego można powiedzieć – który ma też zasługi dla kraju. W czasie okupacji współpracował z państwem podziemnym, więc można powiedzieć, że wykazał się też wielką odwagą. Krytykował zresztą władze komunistyczne. Napisał też taki esej krytyczny o Stalinie. Tak jak powiedziałem, jego twórczość jest bardzo wielokierunkowa, do tego jest też taką twórczością, że kiedy się czyta jego dzieła, czyta się je z lekkością, choć te filozoficzne są trudne. Ale rzeczywiście wkład Lema w rozwój w ogóle literatury, światowej literatury, jest niekwestionowany. Stąd też nie będę czytał tego projektu. On jest krótki, państwo go posiadacie. Uważam, że rzeczywiście powinniśmy uczcić rokiem Stanisława Lema jego twórczość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Otwieram debatę ogólną o projekcie. Myślę, że od razu należy ją zamknąć i przejść do ciągu dalszego – zakończyć pierwsze czytanie uchwały z druku nr 614. Obecnie proponuję przystąpienie do rozpatrzenia projektów uchwał. Proponuję, aby zgodnie z art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu Komisja podjęła uchwałę o wspólnym rozpatrzeniu projektów uchwał i wspólnie przedstawiła wspólne sprawozdanie. Myślę, że sprzeciwu nie ma.

Musimy jednak pro forma wybrać projekt wiodący. Myślę, że jest zgoda, skoro była też taka propozycja pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego, żeby tym projektem wiodącym był projekt przedstawiony w druku nr 614 przez pana posła Marka Suskiego. Jeśli jest zgoda, to byśmy przystąpili do procedowania nad tym projektem, ale mając na uwadze zapisy też z drugiego projektu.

Czyli w takim razie przechodzimy do tytułu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Stanisława Lema. Czy są uwagi do tytułu? Jeśli nie ma, tytuł został przyjęty. Przechodzimy do akapitu pierwszego projektu uchwały. Proszę bardzo. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. Szanowni państwo, tutaj drobne uwagi. Proponujemy zapisywać liczebniki liczbą, czyli „100. rocznica", i po wyrazach „Stanisława Lema" zamiast przecinka postawić myślnik.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do pierwszego akapitu? Jeśli nie ma, to pierwszy akapit przyjmujemy, myślę, wraz z tą poprawką Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Czy są uwagi i poprawki do akapitu drugiego? Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Ja nie tyle mam uwagę, co takie pytanie, ponieważ tutaj akurat wymieniane są tytuły: „Solaris", „Głos Pana", „Cyberiada", „Bajki robotów". Czy z tamtej drugiej propozycji

pan poseł Mieszkowski uważałby, że warto tutaj dodać jeszcze jeden czy dwa inne tytuły, czy uważamy, że to już wyczerpuje to, na co chcieliśmy zwrócić szczególną uwagę?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Mieszkowski. Tam są jeszcze dwa tytuły.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Uzupełniłbym o „Filozofię przypadku" po prostu. Tutaj nie ma, ale to jest moim zdaniem bardzo istotne pominięcie, bo to jednak jest ważna książka. „Filozofia przypadku" była w pewnym momencie podsumowaniem dzieła Lema, taki rodzaj autokomentarza.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli „Dzienniki gwiazdowe" i „Kongres futurologiczny" niekoniecznie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tak, ale „Filozofię przypadku" bardzo bym widział w tym zestawie tekstów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli to jest poprawka pana posła?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tak, bardzo proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

„Kongres futurologiczny" – też nie miałbym nic przeciwko temu. Rzeczywiście jest bardziej znane… Ale kiedy po latach ponownie ją przeczytałem, to dostrzegłem bardzo wiele rzeczy w dzisiejszej rzeczywistości, jakie Lem przewidział. Te maskony, czyli dzisiejszy PR.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jest propozycja, żeby to była poprawka uwzględniająca oba te tytuły? Czy wszystkie trzy?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Te wszystkie trzy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Przepraszam bardzo, tu jeszcze była mowa o jednej istotnej rzeczy, o tym, w jaki sposób środowisko filmowe reagowało na twórczość Stanisława Lema. Lem oczywiście był bardzo krytyczny wobec prawie wszystkich swoich ekranizacji, to znaczy ekranizacji swoich dzieł, natomiast jedno mu się bardzo podobało. On był absolutnie zachwycony „Szpitalem Przemienienia" w reżyserii Edwarda Żebrowskiego z fantastyczna rolą Gustawa Holoubka.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czyli póki co poprosiłbym…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Nie rozszerzajmy tego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli prosimy, żeby pan poseł złożył poprawkę, która by uzupełniała zapisy o trzy tytuły dzieł Stanisława Lema. To byłoby to.

Czy inne poprawki państwa posłów? Jeśli nie ma, to… Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja właśnie nie wiem, czy do tego akapitu, czy jako odrębny taki króciutki akapit. Bo jak patrzę na ten projekt rekomendowany przez pana posła Mieszkowskiego, kiedy wymieniamy tytuły, ja bym z projektu drugiego dała zdanie (to będzie drugi akapit, końcówka

drugiego akapitu): „Szczególna wartość twórczości pisarza wynika przede wszystkim z połączenia gatunku science fiction z refleksją filozoficzno-naukową, a także podjęcia tematyki aktualnej, nacechowanej politycznie oraz stanowiącej komentarz do sytuacji współczesnego społeczeństwa”. Taki łącznik między… tak jak gdyby podsumowanie. Tu dalej były tytuły, a ja proponuję odwrotnie: mówimy o tytułach i jak gdyby dajemy klamrę, jakby podsumowanie tego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tylko trzeba popatrzeć, czy w trzecim akapicie tego projektu – nazwijmy go bazowym – nie ma właśnie tych myśli, o których mówi pani poseł przewodnicząca, tylko szersze to jest.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Miejsce ludzkości we wszechświecie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Trzeba to przemyśleć. Ale najpierw dobrze. Czyli tak, czyli poprawka pana posła Mieszkowskiego to jest jedno, a druga sprawa to jest uwaga pani przewodniczącej. Tylko mówię, bo wydaje mi się…

Poseł Marek Suski (PiS):
Czy to jest uwaga, czy to jest poprawka? Bo to było raczej jako uwaga.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ja to traktuję na razie wstępnie jako uwagę, dlatego że mam wrażenie, że zawartość merytoryczna tego zdania jest zbliżona do tego, co jest w trzecim akapicie.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Może i zbliżona, ale nie tożsama. Ja bym taką klamrę dała, bo tu jest o miejscu ludzkości we wszechświecie, a tu jednak jesteśmy bardziej na ziemi w tym zdaniu. Ale jeżeli państwo uważają, że nie, to nie będę się biła o cudzy tekst.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak na szybko trudno. Dobrze, jeszcze pan poseł Jacek Świat i pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Uwaga pani przewodniczącej jest bardzo słuszna. Myślę, że wyjątkowość Lema polega na tym, że on pod płaszczykiem science fiction, czyli literatury gatunkowej, podejmował tematy fundamentalne.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
No właśnie. No właśnie.

Poseł Jacek Świat (PiS):
I rzeczywiście to by warto podkreślić. Natomiast sądzę, że można by to umieścić w akapicie trzecim.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Może. Ja tak początkowo myślałam.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Zacząć akapit trzeci od tej myśli, od tego zdania „O szczególnej wartości…” itd. To by się łączyło…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Z ciągiem dalszym.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Tak. Logicznie z zawartością akapitu trzeciego.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ja się zgadzam, bo ja nie mówiłam, że to koniecznie do tego drugiego, tylko żeby było w tym ciągu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeszcze pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Proponowałabym, żeby zrezygnować z tego sformułowania, że „motywy twórczości Lema pojawiają się w wielu przejawach kultury masowej". Albo „pojawiają się w kulturze masowej", albo „znalazły poczesne miejsce w kulturze masowej", albo „zadomowiły się w kulturze masowej". Bo tak „przejawy kultury masowej"… Mnie się to nie podoba, ale nie wiem, jak państwu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że to jest zasadna poprawka.

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak, bo to jest bardziej…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Teraz pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam powiedzieć w dwóch sprawach. Jeśli chodzi o to zdanie z projektu, który nie jest projektem bazowym – nie jestem przeciwniczką, żeby dołączać jakieś zdania z tego projektu oczywiście. Tylko wydaje mi się, że to zdanie jest dosyć rozbudowanym zdaniem, które potem jest na różne sposoby – wątki z tego zdania są w kolejnych akapitach, m.in. też w czwartym akapicie. Mam wrażenie, że ten bazowy projekt i tak jest długi i dlatego bym raczej wnosiła o wstrzemięźliwość z dopisywaniem rozbudowanych zdań.

A jeśli chodzi o „przejawy kultury masowej", zgadzam się, że jest to dosyć niezręczne – „przejawy kultury masowej" – tylko chodzi o to, że jeśli powiemy tylko „w kulturze masowej", to odbiorcom się to zwykle kojarzy z kinem, książką, gazetami, teledyskami, a Lem się pojawia wszędzie: w reklamach, w grach komputerowych, w bardzo różnego rodzaju egzemplifikacjach kultury masowej. W związku z tym może zamiast „przejawy" znaleźć coś innego…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Może w elementach kultury?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

…bo to jest tak szerokie. Lem jest wszędzie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Ja bym poparł tę kategorię „zadomowienia się", bo to jest bardzo dobre, ponieważ Antonina Kłoskowska nie miałaby nic przeciwko temu, żeby zadomowić Lema w kulturze masowej. To dobrze brzmi po prostu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tylko czy wtedy będziemy mówić, jak to jest szerokie? Bo w dzisiejszych czasach to jest bardzo wiele różnych rodzajów przekazu.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Czyli to tak troszkę odpowiednik „trafił pod strzechy".

Poseł Marek Suski (PiS):

No może aż tak nie, bo skoro nawet gwiazdy i planety są nazywane jego imieniem albo postaci z jego książek. Nawet w kosmosie się zadomowił.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli żeby to jakoś teraz uporządkować. Pierwsza to jest poprawka pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego, która będzie polegała na zwiększeniu katalogu wymienionych

dzieł Stanisława Lema. To jest prosta sprawa. Oczywista. Teraz co mamy dalej, jakie poprawki?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A czy nie można powiedzieć, że „motywy z twórczości Lema nie są obce kulturze masowej"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, bo tu chodzi, że są powszechnie obecne.

Poseł Marek Suski (PiS):

To, że się zadomowiły, moim zdaniem jest szersze niż to, co pani przewodnicząca mówi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No to dobrze.

Poseł Marek Suski (PiS):

A rzeczywiście jest to szersze pojęcie, bo tak jak powiedziałem, nawet gwiazdy, planety są nazwane imionami jego bohaterów książek itd.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zadomowiły się w sensie, że są wszechobecne, tak?

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak. Bardziej wszechobecne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, to mamy druga poprawkę. I pozostaje nam problem zdania: „Szczególna wartość twórczości pisarza wynika przede wszystkim z połączenia gatunku science fiction z refleksją filozoficzno-naukową, a także podjęcia tematyki aktualnej, nacechowanej politycznie oraz stanowiącej komentarz do sytuacji współczesnego społeczeństwa".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja jednak byłabym… Z reguły jestem za zwięzłością i z reguły przegrywam, więc tym razem jak chcę rozszerzyć, tobym bardzo chciała, żeby można było rozszerzyć. Natomiast przyjmuję uwagę pana posła Świata, że rzeczywiście to zdanie akurat może byłoby dobrym zdaniem wstępu do akapitu trzeciego, bo z tego lekkiego zawężenia wchodzimy na ludzkość i wszechświat. Ale uważam, że jest to zdanie, które coś tłumaczy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czyli to jest poprawka do akapitu trzeciego.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Trzeciego, jako początek.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To na razie wracamy do drugiego. Czyli rozumiem, że jest zgoda na poprawkę pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego, jest zgoda na poprawkę pani poseł Joanny Senyszyn i pozostają nam poprawki Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne w obszarze drugiego akapitu.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, proponujemy zapisać liczebnik „czterdzieści" cyfrą. Kolejna nasza uwaga dotyczyła kolejności tytułów i tutaj jeszcze biorąc pod uwagę poprawkę pana posła Mieszkowskiego – proponujemy zapis następujący: „Solaris", „Głos Pana", „Cyberiada", „Kongres futurologiczny", „Filozofia przypadku" – i w tym miejscu „lub" zastąpimy „czy" – czy „Bajki robotów". „Robotów" należy napisać mała literą. Kolejna nasza uwaga…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przepraszam, sekundkę. „Dzienniki gwiazdowe" nie wchodzą do tej poprawki?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Nie było ich.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Bo jak już tak precyzyjnie – to niech też będą.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
„Czy" pojawi się przed ostatnim tytułem, a kolejne tytuły, wcześniejsze, będą rozdzielone przecinkiem.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
A dlaczego „czterdzieści" cyframi?

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Jest taka sugestia językoznawców, żeby zapisywać liczebniki w uchwałach liczbą.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ale to jakaś rocznica czy coś – a to jest opis.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Nie upieram się.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ja bym zostawiła słownie, bo to jest co innego… To „czterdzieści" ma opisać, a nie być wyliczanką. Słowo zawsze znaczy więcej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Kolejna uwaga dotyczy dodania wyrazu „oraz" pomiędzy wyrazami „pisarzy" a „artystów kina i teatru". Kolejna nasza uwaga dotyczy ostatniego zdania. Proponujemy zmienić troszeczkę zapis i napisać: „Wysoko cenione są również publikacje Stanisława Lema o charakterze popularnonaukowym i publicystycznym, dotyczące filozofii nauki, estetyki i krytyki literackiej". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dziękuję bardzo. Czyli rozumiem, że jeśli chodzi o poprawki Biura Legislacyjnego, jest zgoda na wszystkie poprawki z wyjątkiem zapisania liczebnika „czterdzieści", tak? Czyli przyjmujemy akapit… Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Teraz tak patrzę, że byłoby znacznie zgrabniej w tym ostatnim zdaniu „wysoko cenione są jego publikacje popularnonaukowe i publicystyczne dotyczące filozofii". Wtedy „publicystyczne dotyczące", a tu to „Stanisława Lema" jest takim wtrętem – przecież wiadomo, że i tak o nikim innym się nie mówi. Więc albo „wysoko cenione są jego publikacje", albo w ogóle „wysoko cenione są publikacje".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Nie, nie. Tu musi być, że jego.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Albo jego, no ale żeby tutaj nie wtrącać tego „Stanisława Lema".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, nazwisko Lema pada w poprzednim zdaniu, czyli tu mogłoby być „wysoko cenione są publikacje o charakterze", tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
„Są jego publikacje".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
„Jego". Jednak „jego".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
„Jego", „jego".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No „jego".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale, przepraszam, niepotrzebne chyba ani „jego", ani „Lema". Tutaj niestety się zgadzam z panią poseł.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wydaje mi się, że rzeczywiście tutaj żaden zaimek dzierżawczy nie jest potrzebny, bo wiadomo, że wysoko cenione są publikacje…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

No nie wiem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Lepiej jest chyba z „jego".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Lepiej jest z „jego".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Lepiej brzmi troszeczkę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze, ale dlaczego nie zrobić tak, jak było oryginalnie? „Wysoko cenione są publikacje popularnonaukowe i publicystyczne Stanisława Lema, dotyczące filozofii nauki, estetyki i krytyki literackiej"?

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Bo „Lema" było w poprzednim zdaniu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

OK. No dobra.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli co robimy? Czyli przyjmujemy generalnie poprawkę Biura Legislacyjnego w tym obszarze, ale z taką korektą, że brzmiałoby to zdanie: „Wysoko cenione są jego publikacje o charakterze popularnonaukowym i publicystycznym, dotyczące filozofii nauki, estetyki i krytyki literackiej", tak? Dobrze. Czyli mamy przyjęty akapit drugi, ale zachowując dotychczasowy zapis liczebnika „czterdzieści", bez tej zmiany sugerowanej przez Biuro Legislacyjne.

Przechodzimy do akapitu trzeciego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Przepraszam, jeszcze tylko, panie przewodniczący, tu jeszcze była poprawka pani poseł Senyszyn dotycząca przejawów kultury masowej. Rozumiem, że na poprawkę pana posła jest zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy poprawka pani poseł Senyszyn? Jest zgoda, tak, na zadomowienie się.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

„Zadomowiły się".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tak. Dobrze. Natomiast do akapitu trzeciego mamy poprawkę pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej. Czy mamy jeszcze jakieś inne? Proszę bardzo. Zaraz, bo tam mikrofon nie działa. To proszę szybko.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Wykreślić „w swoich rozważaniach". „W rozważaniach nad kondycją współczesnego człowieka".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli wykreślić słowo „swoich”?

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
W cudzych nie brał udziału.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
No może brał.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Mógł brać udział w innych rozważaniach, ale w tym przypadku chodzi o to… Nie musi być „swoich”.

Poseł Marek Suski (PiS):
Pisał też wspólnie z innymi autorami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Proszę bardzo.

Legislator Adam Niewęgłowski:
Szanowna Komisjo, Biuro Legislacyjne chciałoby się odnieść do propozycji poprawki pani przewodniczącej. To oczywiście wola Komisji, czy będzie ona przyjęta, natomiast my byśmy ewentualnie proponowali, że jeżeli byłaby taka wola, to czy istnieje sprzeciw, żeby ona miała brzmienie redakcyjne zaproponowane przez Biuro po konsultacji z językoznawcami? Może tylko przeczytam, jak by brzmiało to zdanie: „Szczególna wartość twórczości pisarza wynika przede wszystkim z łączenia gatunku science fiction z refleksją filozoficzno-naukową, a także podejmowania aktualnej, nacechowanej politycznie oraz stanowiącej komentarz do sytuacji współczesnego społeczeństwa tematyki”. Czyli zamiana wyrazu „połączenia” na „łączenia”, „podjęcia” na „podejmowania” oraz wyraz „tematyki” by szedł na koniec zdania. Dziękuję bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ale…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. To ja myślę, że generalnie możemy, także aby zaakcentować pracę nad dwoma projektami, uwzględnić tę poprawkę do trzeciego akapitu, również z korektą Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Myślę, że w tej konstrukcji trzeci akapit powinien się zaczynać nie tak, jak jest w tym zdaniu wyjętym z drugiego projektu, ale powinno się zaczynać: „Szczególna wartość twórczości Stanisława Lema wynika przede wszystkim z łączenia” itd.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
A potem by było w tym zdaniu „pisarz” zamiast „Stanisław Lem”.

Poseł Jacek Świat (PiS):
I później: „Pisarz w swoich rozważaniach”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, tak. Ale właśnie – i teraz się zaczyna problem, bo „Stanisław Lem w rozważaniach”. Niepotrzebne było „w swoich”. A „pisarz w rozważaniach” czy „pisarz w swoich rozważaniach”?

Poseł Jacek Świat (PiS):
Wtedy to słówko „w swoich” trzeba by chyba przywrócić w tej konstrukcji.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
A może po prostu ani pisarz, ani w swoich, tylko: „W rozważaniach nad kondycją”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
„W rozważaniach nad kondycją”.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Albo można i tak. Można to całkiem skrócić.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Zręczniej by było, że nie „dostrzegał", tylko „dostrzegł".

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie tylko dostrzegł, ale jeszcze krytycznie je opisywał. Więc jeszcze dalej idąc.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zaraz, zaraz, chwileczkę, proszę państwa. Czyli trzeci akapit zaczynałby się od tego zdania z drugiego projektu, ale brzmiałoby ono troszeczkę inaczej. Byłoby tak: „Stanisław Lem…". Nie. „Szczególna wartość twórczości Stanisława Lema wynika przede wszystkim z łączenia gatunku science fiction z refleksją filozoficzno-naukową, a także podejmowania aktualnej, nacechowanej politycznie oraz stanowiącej komentarz do sytuacji współczesnego społeczeństwa tematyki". I teraz byłoby: „Pisarz…".

Poseł Jacek Świat (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, tylko: „W rozważaniach nad kondycją", tak?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Tak. Dobrze. I potem mamy tylko jeszcze poprawkę, że „prognozowanie", nie „prognozowania". Tak. A tutaj faktycznie lepiej jest „dostrzegał" niż „dostrzegł", bo dostrzegał wielokrotnie, na przestrzeni wielu lat, w wielu swoich dziełach. Dobrze, czyli rozumiem, że jest zgoda co do akapitu trzeciego. Przyjmujemy go wraz z poprawkami.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Czy są uwagi do akapitu czwartego? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Panie przewodniczący, pozwolę sobie wrócić do tego akapitu drugiego i potwierdzić, że państwo zgadzają się na poprawkę pani poseł Senyszyn.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

O tym zadomowieniu?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, zgadzamy się na zadomowienie. I pan poseł przewodniczący Marek Suski, i pan poseł Krzysztof Mieszkowski, i reszta Komisji również.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Zaczniemy może od pani poseł, potem Biuro Legislacyjne.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Dziękuję. Proponowałabym wykreślić w pierwszym zdaniu: „większość życia spędzając w systemie komunistycznym" i zaraz uzasadnię dlaczego. W gruncie rzeczy za granicą był tylko w latach 1982–1988, i złoty okres jego twórczości to były właśnie lata PRL-u. Ale moim zdaniem w ogóle nie warto tego tak podkreślać, ponieważ żył w tym systemie, tak jak my wszyscy, którzy są w odpowiednim wieku. Gdyby zostało tylko: „Stanisław Lem w swych utworach" – nawet nie to, że „przemycał" – „krytykował systemy totalitarne, a jego książki są nieprzemijającym przejawem wolności myślenia i nieskrępowanej wyobraźni". No to, że po wprowadzeniu stanu wojennego przebywał na emigracji, publikował w paryskiej „Kulturze" – ale jeżeli to napiszemy, to może warto dodać, że jednak w 1988 r. wrócił do Polski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do tego akapitu? Jeszcze są uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. Szanowni państwo, w tym akapicie proponujemy skreślić przecinek po wyrazach na początku „Stanisław Lem", czyli „Stanisław Lem większość życia spędził w systemie komunistycznym", jeżeli tak pozostanie. A kolejna uwaga dotyczy „wolności", zamiast „wolności w myśleniu" – to „wolności myślenia". To do uznania Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, uważam, że ten zapis jest oddający rzeczywistość. Rozumiem, że niektórzy chcieliby czasy komunizmu wymazać z pamięci, najlepiej, żeby o tym nie przypominać, ale też to sformułowanie, że „przemycał krytykę", jest bliższe prawdy, bo rzeczywiście w czasach komunistycznych pisać prawdy o systemie komunistycznym wprost nie można było. Trzeba to było właśnie robić w sposób inteligentny, przemycając przez odniesienia. A wiemy – myślę, że siedzący tutaj na sali wiedzą – że cenzura wykreślała niektóre rzeczy z dzieł Lema, zatem to, co udało się, żeby się znalazło, można nazwać, że było to sprytnym przemycaniem. Bym bronił tego sformułowania, właśnie pamiętając, jak wyglądała rzeczywistość PRL-u, bo też większość swojego życia spędziłem w PRL-u i wiem, że nie można było wprost bezkarnie pisać, a jakby ktoś napisał, toby nie mógł tego wydać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

A ja z kolei mam wątpliwość co do propozycji Biura usunięcia przecinka. Raczej dodałabym drugi, ponieważ to jest zdanie wtrącone: „Stanisław Lem, większość życia spędzając w systemie komunistycznym, w swych utworach wielokrotnie przemycał krytykę systemów totalitarnych". Tak powinno oryginalnie brzmieć to zdanie. Tutaj pierwotnie zabrakło tego drugiego przecinka, może dlatego państwa to zmyliło, bo bez przecinków nawet się tego dobrze nie da przeczytać: „Stanisław Lem większość życia spędzając w systemie komunistycznym w swych utworach wielokrotnie przemycał krytykę systemów…". Tam potrzebne są moim zdaniem te dwa przecinki rozdzielające.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przecinki tak. Ale jeszcze pytanie o to, czy „wolności myślenia", czy „wolności w myśleniu".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Całkowicie popieram Marka Suskiego. Nie wiem, jakie ma Marek Suski na ten temat zdanie, ale na pewno dobre.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jestem za pozostawieniem w takiej formie, jak jest: „w myśleniu".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli w tym przypadku pozostawiamy. Jeśli chodzi o Biuro Legislacyjne, to nie uwzględniamy poprawek Biura Legislacyjnego w tym akapicie czwartym. Jeszcze pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Ja nie bardzo rozumiem, dlaczego poseł Suski ciągle chce zakłamywać historię i rzeczywistość. W Polsce nigdy systemu komunistycznego nie było. A jeżeli chodzi o to, jak spędzał życie Stanisław Lem w tym systemie, to całkiem nieźle, bo za chwilę, jak przejdziemy do kolejnego akapitu, to właśnie też będę wnosiła o wykreślenie „po upadku komunizmu" i uzasadnię dlaczego.

Wydaje mi się, że w tego rodzaju uchwałach, honorujących kogoś, to po prostu takie ciągłe wtręty… Ale on żył w tym systemie, wyjechał z niego na krótko i wrócił. I był

zresztą bardzo doceniany w PRL-u, co za chwilę, tak jak mówiłam, w kolejnym akapicie powiem. I nie wiem, czemu to tak naprawdę służy: „Stanisław Lem, większość życia spędzając w systemie komunistycznym". Skoro tylko sześć lat był za granicą, to wiadomo. Spędzając w PRL-u. To jest jeszcze prawdziwsze. Natomiast systemu komunistycznego nie było. Państwo chcecie pisać nową historię.

Poseł Marek Suski (PiS):

No dobrze, a proszę powiedzieć, jaki był system w Polsce.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Tak zwanej demokracji ludowej.

Poseł Marek Suski (PiS):

Aha, tak zwanej demokracji. Czyli komunistyczny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobra, bo szkoda już czasu na te dywagacje. Trzeba procedować. Czyli co? Pani poseł zgłasza poprawkę, tak? To proszę przytoczyć tę poprawkę i będziemy głosować. Proszę do mikrofonu, żeby szczególnie posłowie, którzy zdalnie z nami współdziałają, słyszeli.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Przepraszam. Wnoszę o wykreślenie w czwartym akapicie po „Stanisław Lem" słów „większość życia spędzając w systemie komunistycznym", tak że brzmiałoby to ostatecznie: „Stanisław Lem w swych utworach" – niech będzie już to, co pan poseł Suski chce – „wielokrotnie przemycał". A może nie „wielokrotnie", po prostu – „przemycał". Przymiotniki raczej osłabiają wymowę, niż ją podkreślają. „Przemycał" może oznaczać, że stale przemycał, a nie że tylko wielokrotnie – „krytykę systemów totalitarnych". Dalej już bym tak zostawiła.

Poseł Marek Suski (PiS):

Upierałbym się, że wielokrotnie, bo nie we wszystkich. W początkowej twórczości nawet był troszkę popierający twórczość socrealistyczną.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobra. To można jeszcze powiedzieć, że jeśli chodzi o przemyt, to specjalistą od przemytu był z pisarzy Sergiusz Piasecki, ale to inna historia. Dobrze. W takim razie kto jest za poprawką pani poseł? Uruchamiamy głosowanie.

Kto jest za poprawką pani poseł Joanny Senyszyn? Proszę o głosowanie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Teraz zaczekamy na wszystkich państwa posłów, którzy głosują zdalnie. Miejmy nadzieję, że na wszystkich. Nie zawsze się wszystko udaje, jeśli chodzi o te głosowania.

Prosimy o zamknięcie głosowania i podanie wyniku. Dziękuję. Głosowało 28 osób. Za poprawką 4 osoby, 19 głosów przeciwko poprawce, wstrzymało się 5 osób. Poprawka nie zyskała poparcia większości. Czyli przyjmujemy akapit czwarty bez tej poprawki. Pozostawiamy też zapisy bez uwzględniania poprawek Biura Legislacyjnego, natomiast z dodaniem jednego przecinka.

Przechodzimy do akapitu piątego. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

To znaczy z ubolewaniem stwierdzam, że autorzy mają obsesję i chcieliby wszędzie ten komunizm wstawiać. Natomiast w tym akapicie jest to już absolutnie nieuzasadnione. To jest po prostu kłamliwe i fałszywe, dlatego trzeba skreślić to „po upadku komunizmu" i zostawić: „Jako twórca o wielkim i wybitnym dorobku, cieszący się autorytetem" itd. Zaraz to uzasadnię. W 1955 r. Stanisław Lem dostał Złoty Krzyż Zasługi, w 1959 r. – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w 1970 r. – Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, w 1976 r. – Nagrodę Państwową I stopnia, w 1979 r. – Order Sztandaru Pracy II klasy. Tak że Stanisław Lem nie po upadku komunizmu był tak nagradzany, tylko w zasadzie przez całe swoje życie był nagradzany jako twórca o wielkim i wybitnym dorobku. Stąd „po upadku komunizmu" należałoby skreślić.

Natomiast inna sprawa, czy należy tam zostawić tylko tę nagrodę PEN Clubu i Nagrodę Wielką Fundacji Kultury. Nie umiem w tej chwili się do tego ustosunkować. Na pewno Order Orła Białego – to należy podkreślić, natomiast czy akurat te dwie nagrody, które otrzymał, to są takie najistotniejsze z tych dziesiątek czy setek nagród, które otrzymywał? Ale to jako pytanie. Natomiast to „po upadku komunizmu" to jako już bezwzględny wniosek, ponieważ to po prostu fałszuje historię i fałszuje tę postać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak, zgadzam się. Rzeczywiście Stanisław Lem otrzymał również uhonorowanie w czasach komunizmu, choć pani twierdzi, że to była jakaś inna forma. Nie komunizm, tylko zniewolenie przez Sowietów, ale mniejsza z tym. „Jako twórca o wielkim i wybitnym dorobku" – te trzy słowa „po upadku komunizmu" zgadzam się, żeby wykreślić. To rzeczywiście będzie oddawało rzeczywistość.

Co do tego, jak był traktowany, to chociażby to, że nie dano mu po wypadkach marcowych wyjechać, nie dano mu, żeby rodzina wyjechała razem z nim. Żeby mógł postawić dom, gdzie miałby pracownię, to musiał się zarejestrować jako chałupnik. No to takie, że tak powiem, niezbyt duże uznanie jak dla takiego wybitnego twórcy w PRL-u. Nie przesadzałbym z tym, że tak był dobrze traktowany za czasów PRL-u. Jego niektóre rzeczy były cenzurowane, zmuszano go do pisania pewnych rzeczy. Na początku swojej twórczości nawet uległ, dopisał części do jednej ze swoich powieści, na których publikację się później nie zgadzał. Ale to już bardzo skomplikowane czasy były wtedy, to wszyscy wiemy, ci, którzy tam żyli. A rzeczywiście w czasach PRL-u też niektóre nagrody otrzymał. To prawda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czyli mamy porozumienie co do tego zapisu. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

W tym układzie rzeczywiście wydaje mi się, że nawet jakby lepiej dla postaci Lema będzie, jeśli skorzystamy z tego ciągu dalszego poprawki, tej wątpliwości pani poseł Senyszyn. Bo jeżeli po słowach „wielokrotnie nagradzany" postawimy kropkę, a potem konkretnie w określonym roku: „w 1996 roku otrzymał Order Orła Białego", co jest już naprawdę honorem, i także ta Międzynarodowa Unia Astronomiczna, to pomijamy wszystkie inne – wcześniejsze, późniejsze. To już nie jest potrzebne. Był wielokrotnie nagradzany – i nie mówimy kiedy. A tego Orła Białego i tę planetę to uważam, że słusznie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Można to przyjąć.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jest zgoda wnioskodawcy na skrócenie, tak? Czyli po „był wielokrotnie nagradzany" kropka, tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Kropka, tak. I potem: „W 1996 roku Stanisław Lem otrzymał Order Orła Białego".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No tak, ale w takim razie wykreślamy półtorej linijki poprzedniego zdania, ale troszkę zmiana następuje w zdaniu…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Trzeba przejść do tego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo, to w takim razie jakoś to…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Po „nagradzany" kropka. I potem „Pisarz w 1996 roku".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Tak jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli nie trzeba. Już nie komplikujmy. Dobra.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Nie, nic nie komplikuję. Damy kropkę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobra. „Pisarz". Nic nie dopisujemy. Czyli poprawka polega tylko na wykreśleniu, to znaczy w całości akapitu wykreślamy „Po upadku komunizmu" na początku tekstu, choć z przykrością, ale w tym przypadku niestety jest to merytoryczna poprawka, i potem wykreślamy „m.in. nagrodą Polskiego PEN Clubu i Nagrodą Wielką Fundacji Kultury oraz wieloma prestiżowymi laurami europejskimi". Dobrze. Rozumiem, że nie ma już uwag Biura Legislacyjnego. Są? Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Jeden drobiazg. Proponujemy wstawić spójnik „i" pomiędzy wyrazy „jak i za granicą".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, zgadzamy się na to. Dobrze. Czyli przyjmujemy akapit piąty z tymi poprawkami.

Przechodzimy do ostatniego akapitu, akapitu szóstego. Proszę bardzo o uwagi. Jeśli nie ma uwag, to rozumiem, że akapit szósty przyjmujemy.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Przepraszam, tylko dwa przecinki. Proponujemy wstawić dwa przecinki, po wyrazach „Sejm Rzeczypospolitej" przecinek i później po wyrazach „kultury polskiej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, słusznie. Myślę, że przyjmujemy. Przyjmujemy akapit szósty. Teraz… Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Czy jednak by nie dodać, że „dla rozwoju kultury polskiej i światowej"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tylko że „w literaturze światowej" mamy kilka słów wcześniej.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
No właśnie, ale to tak naprawdę nie tylko dotyczy literatury światowej, ale miejsca…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, tak, tylko że doceniamy miejsce Stanisława Lema w literaturze światowej.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
A gdyby napisać bez „światowej": „w literaturze XX wieku" – to ona obejmuje cały świat – „i jego znaczenie dla kultury polskiej i światowej". Byłoby mocniej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł wnioskodawca.

Poseł Marek Suski (PiS):
Oczywiście, że dla światowej również – tak że pełna zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobra, czyli jest zgoda na taką zmianę: „Stanisława Lema w literaturze XX wieku i jego znaczenia dla rozwoju kultury polskiej i światowej". Dobrze, to przyjmujemy akapit szó-

sty. Teraz pozostaje nam rozpatrzyć cały projekt. Prosimy o uruchomienie głosowania nad całością projektu.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowanie, przyjęciem projektu w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Stanisława Lema? Proszę o głosowanie za, kto jest za oczywiście. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Teraz czekamy na posłów, którzy głosują zdalnie. Dziękuję bardzo. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Głosowało 27 osób, za oddało 27 głosów, czyli jednomyślnie został przyjęty projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Stanisława Lema.

Dodam również, że w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Stanisława Lema Sejm otrzymał też pismo pana prezydenta Andrzeja Dudy.

Teraz pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałbym zaproponować oczywiście pana posła Marka Suskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne zgłoszenia? Jeśli nie ma, to czy pan przewodniczący wyraża zgodę?

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Zgadzam się. To wielki zaszczyt.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja wybrała sprawozdawcę – pana przewodniczącego Marka Suskiego. Na tym kończymy punkt drugi.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Proszę pana posła Michała Urbaniaka o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 508 w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Cypriana Kamila Norwida. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Szanowni państwo, tutaj w zasadzie tak jak już też przy poprzednich projektach było powiedziane – w zasadzie to trochę broni się samo. Otóż Cyprian Kamil Norwid obchodzi 200-lecie swoich urodzin w roku 2021. Jest to okrągła, jubileuszowa, można powiedzieć, data. Był w zasadzie świetnym literatem, był poetą, który wyprzedzał swoją epokę, który niekoniecznie był zrozumiały w swoich czasach i też był niedoceniony. Został już później odkryty, w czasach Młodej Polski był poetą, którego zaczęto tak naprawdę cenić. Dzisiaj, po tych 200 latach od jego urodzin, warto byłoby właśnie docenić jego twórczość, docenić fakt, że pisał o ojczyźnie, pisał o wolności, pisał o emocjach też w sposób dość niespotykany i myślę, że w zasadzie to już samo się broni. To, że miał wielu naśladowców już w późniejszych czasach, też jest rzeczą godną uwagi.

Wiem też, że Biuro Legislacyjne ma kilka poprawek dotyczących samego tekstu uchwały. Myślę, że jak najbardziej powinniśmy przejść już do procedowania tego, żeby zrobić tę uchwałę taką, jaką szanowna Komisja w całości sobie będzie życzyła. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi za przedstawienie projektu. Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania? Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja bardzo przepraszam, nie wiem, czy to się praktykuje, ale przeczytałam ten projekt uchwały, przyznam szczerze, dopiero dzisiaj i nie zdążyłam napisać własnego projektu, który byłby prostszym językiem napisany, bez tak specjalistycznego słownictwa, a także bardzo niekiedy dyskusyjnych sformułowań. Wydaje mi się… Chciałabym zaproponować Wysokiej Komisji pod rozważenie przełożenie rozmowy na temat uchwały w sprawie roku Norwida na kolejne posiedzenie. Ja tego nie konsultowałam z prezydium Komisji, więc mogę zostać zaraz bardzo skrytykowana przez przewodniczącego, wcale bym się nie zdziwiła, ale pomyślałam sobie, że może byśmy sobie dali czas, żeby na kolejne posiedzenie Komisji przygotować jeszcze jakiś projekt uchwały. Ja się zobowiązuję do napisania

troszkę prostszym językiem, może inne kluby również – i może łatwiej byśmy to przepracowali na kolejnym posiedzeniu Komisji. Co Wysoka Komisja i co prezydium na to?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję za ten głos. Tylko od razu powiem, że to by musiały być jednak poprawki do tego projektu uchwały.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

A nie konkurencyjna uchwała?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, żadna konkurencyjna uchwała, bo termin minął i pracujemy nad tym projektem. Można rozważać po prostu poprawki. Tak jak w przypadku uchwały zgłoszonej przez Prezydium Sejmu o Prymasie Tysiąclecia, Stefanie kardynale Wyszyńskim, była dosyć obszerna poprawka, w dużej mierze zmieniła treść, tak samo można myśleć o dużym obszarze poprawek do tego projektu, ale jednak to muszą być poprawki do tego przedstawionego, zgłoszonego we właściwym trybie i we właściwym czasie, z podpisami, zresztą z podpisami koła i dwóch klubów poselskich, a nie jakby nowy projekt uchwały. Proszę bardzo, pan poseł Michał Urbaniak.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Ja tutaj może chciałbym też zasugerować, ponieważ właśnie Biuro Legislacyjne zgłosiło swoje poprawki i one upraszczają ten projekt, i to moim zdaniem zasadniczo, jeśli chodzi o stronę językową – to może na podstawie tej wersji już sugerowanej przez Biuro Legislacyjne moglibyśmy pracować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Ja tu jeszcze muszę dodać, że oprócz tego, że wpłynęło już dawno takie pismo, wniosek do pana marszałka jeszcze ówczesnego, pana marszałka Marka Kuchcińskiego, od Ośrodka Badań nad Twórczością Cypriana Kamila Norwida Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, od prezesa Fundacji Norwidowskiej i jeszcze tutaj od innych osób, także z podpisami 70 osób z grona badaczy, naukowców, którzy między innymi zajmują się twórczością Cypriana Kamila Norwida, a z kolei ostatnio wpłynęło pismo od pana profesora Józefa Franciszka Ferta, prezesa Fundacji Norwidowskiej, z licznymi uwagami do tego projektu uchwały, więc myślę, że powinniśmy się też pochylić nad tymi uwagami i je uwzględnić. Tylko teraz właśnie pytanie, czy możemy to zrobić teraz na posiedzeniu Komisji, czy jednak dać sobie czas na przygotowanie obszerniejszych poprawek, tak żeby dzisiaj już nie powtarzać tego, co mieliśmy w przypadku projektu dotyczącego kardynała Wyszyńskiego, gdzie musieliśmy długo procedować. Wydaje mi się, że w przypadku kardynała Wyszyńskiego mieliśmy chyba już w większym stopniu przygotowane te poprawki. Mimo wszystko krótszy był ten czas oczekiwania. Tutaj byłoby chyba trudniej. Ale daję to pod rozwagę państwa posłów. Od strony formalnej to sprawdzimy za chwilę, co możemy. Najpierw rozważmy merytorycznie.

Jeżeli chodzi o ostateczny termin, kiedy musimy zgłosić pani marszałek przepracowane wszystkie projekty uchwał, które miałyby stanowić potem, w razie przyjęcia przez Sejm, patronaty roczne, to termin mamy bodajże do 6 czy 7 listopada. Oczywiście nie czekajmy na listopad, ale mamy jeszcze październik na to, więc możemy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Na kolejnym posiedzeniu Komisji możemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, na prezydium, kiedy przyglądaliśmy się terminarzowi, kiedy powinniśmy pracować, to ten terminarz, który dzisiaj realizujemy, czyli już w tej chwili któraś z kolei uchwała rocznicowa, był jakby tym terminarzem szybkim. A mieliśmy drugi, wolniejszy, gdzie też mieścimy się w terminie. Stąd też dla jakości tych uchwał przychylałbym się do propozycji pani przewodniczącej Lichockiej, żeby jednak

pomyśleć nad tym trochę dłużej, bo jak tak będziemy pisać, to może nam zejdzie ze dwie godziny, a i tak efekt, sądzę, nie będzie zadowalający. Wielkość pisarza, jego dorobek jest tak doniosły, że warto by było dać chwilę czasu. Pisanie uchwał, jak przed chwilą zauważyliśmy w tym gronie, nie jest łatwe, więc lepiej dopracować projekt, żebyśmy mieli już nad czym pracować i żeby to były tylko zmiany bardziej kosmetyczne niż odnoszące się do całości uchwały. Stąd też proponuję, żebyśmy po prostu ogłosili przerwę w pracy nad tym projektem i podjęli ją na kolejnym posiedzeniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bo tutaj jeszcze taka jest kwestia – owszem, te poprawki Biura Legislacyjnego, których jest bardzo dużo, one, jeżeli chodzi o stronę stylistyczną, językową, poprawiłyby, natomiast jeżeli chodzi o to pismo Fundacji Norwidowskiej, ono zawiera poważne uwagi merytoryczne. I tutaj już będzie nam trudniej tak na szybko to przeprowadzić, więc wydaje mi się, że faktycznie zasadne byłoby teraz, po tej debacie ogólnej, zakończyć pierwsze czytanie i… No właśnie, jak by to było? Pytanie do Biura Legislacyjnego.

Poseł Marek Suski (PiS):

Może te poprawki też przesłać posłom, żebyśmy się mogli zapoznać. Może też panu posłowi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, oczywiście, że przede wszystkim panu posłowi wnioskodawcy, tylko to nie są gotowe poprawki, tylko uwagi, z których można wyłapać poprawki.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czyli po pierwszym czytaniu – drugie czytanie kierujemy na kolejną Komisję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Było pytanie do Biura Legislacyjnego.

Poseł Marek Suski (PiS):

Szczegółowe rozpatrzenie na kolejne posiedzenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy możemy zrobić tak, że zakończymy dzisiaj procedowanie, ewentualnie, jeżeli taka będzie decyzja Komisji i zgoda, zakończylibyśmy procedowanie tego projektu na zakończeniu pierwszego czytania, a potem byśmy przerwali?

Legislator Adam Niewęgłowski:

Naturalnie. Dzisiaj należałoby wyczerpać wszystkie punkty pierwszego czytania, a szczegółowe rozpatrywanie projektu zrobić wtedy, kiedy już Komisja będzie gotowa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale rozumiem, że mamy zakończyć pierwsze czytanie, tak?

Legislator Adam Niewęgłowski:

Naturalnie, to byłoby formalnie właściwe.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

I do drugiego czytania przejdziemy na następnym posiedzeniu Komisji.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Szczegółowe rozpatrzenie na kolejnym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Szczegółowe rozpatrzenie na kolejnym posiedzeniu. Dobrze. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Myślę, że to jest bardzo dobry pomysł, żeby dzisiaj nie kończyć procedowania, dlatego że tutaj jest bardzo dużo powtórzeń. Przykładowo jeżeli piszemy „był poetą, dramatopisarzem, prozaikiem, myślicielem”, a za chwilę „w jego dorobku są setki wierszy, poematów, kilkanaście dramatów, wiele utworów prozą” – to właściwie to jest takie masło maślane. I aczkolwiek tu jest bardzo cenna sama idea, żeby uczcić Cypriana Norwida, ale chyba

Cypriana Kamila Norwida, dlatego że w naszym języku przyjęły się te jego dwa imiona i myślę, że nawet część osób mogłaby mieć wątpliwości, czy to chodzi o tego samego.

Myślę, że tak samo, że akurat przyszedł na świat w Laskowie koło Radzymina, natomiast tak jak w wypadku Lema nie rozdrabnialiśmy się na to, gdzie się urodził, kim byli jego rodzice, to tutaj też tak by trzeba było takiej pewnej syntezy. Tak że myślę, że to jest bardzo dobry pomysł. Natomiast jeżeli są uwagi specjalistów, to ja na przykład z przyjemnością się z nimi zapoznam, żeby rozszerzyć swoją wiedzę. Dlatego że też tutaj akurat jest wymieniony „Fortepian Chopina", no być może najwybitniejszy utwór w języku polskim…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, już wiadomo, że nie. Jest na ten temat podział opinii.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Ale mówię: być może, prawda? Ale już nie wiem, czy za kulisami to rzeczywiście jest już takie mistrzostwo, tak że myślę, że tak jak u Lema warto było więcej wymienić, to tutaj w ogóle mam wątpliwość, czy na przykład nie zostawić tylko, że „Ojczyzna to wielki, zbiorowy obowiązek", bo to jest istotnie takie bardzo znane i znamienne, tak że myślę, że tutaj te poprawki… I jestem przekonana zresztą, że autorzy sami zechcą dokonać po tej dzisiejszej wstępnej dyskusji wielu poprawek. I to będzie tylko z korzyścią dla tego uzasadnienia, dla treści tej uchwały, no i dla samego Cypriana Kamila Norwida. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Z tym że to, że są jakieś powtórzenia, to nie uniknęliśmy pewnie powtórzeń przy uchwale dotyczącej Stanisława Lema czy może nawet prymasa Wyszyńskiego, natomiast, jak mówię, to, co jest poważniejszym problemem, to to, że jest potrzeba przepracowania wielu fragmentów pod względem merytorycznym. Ale dobrze, bo tak dyskutujemy, ale tutaj musimy oddać głos panu posłowi przedstawicielowi wnioskodawców.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Ja nie mam z tym żadnego problemu, żebyśmy nad tym dłużej popracowali i wypracowali lepszą wersję tej uchwały.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To jeśli tak, to dziękujemy bardzo panu posłowi. W tej sytuacji zakończymy teraz pierwsze czytanie, a na następnym posiedzeniu Komisji rozpatrzymy szczegółowo projekt. Dziękuję bardzo. Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do punktu czwartego dzisiejszego posiedzenia, to będzie ostatni punkt. Przechodzimy do punktu czwartego. Proszę panią poseł Joannę Lichocką o przedstawienie projektu uchwały z druku nr 613. To jest projekt uchwały dotyczący ustanowienia roku 2021 Rokiem Aleksandra Ładosia. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo dziękuję. To jest uchwała, która, wydaje mi się, też nie powinna budzić kontrowersji politycznych. Myślę, że bez względu na to, z jakich środowisk się wywodzą nasi parlamentarzyści, to jest niekontrowersyjne. Aleksander Ładoś, ambasador w Bernie w Szwajcarii w latach 1940–1943, uratował swoją pracą jako polski dyplomata minimum 400 osób. To wiemy na pewno z wcześniejszych badań, ale kolejne lata przynoszą odkrycia i dowody na to, że tych osób było bardzo dużo. To jest ten dyplomata, który stworzył w placówce grupę berneńską, grupę Ładosia, która fałszowała paszporty, na podstawie których ratowano przede wszystkich polskich obywateli pochodzenia żydowskiego, ale oczywiście też ta pomoc szła do innych osób zagrożonych Holokaustem. To jest postać, która upomina się o pamięć, ponieważ była zapomniana przez wiele lat. Właściwie nikt o grupie Ładosia, o grupie berneńskiej nie pisał, z małymi wyjątkami. Na przykład w tygodniku „Wprost" na początku lat 90. ukazał się jeden artykuł, potem ukazała się w 1996 r. praca w jednym ze specjalistycznych historycznych pism, ale ten temat był zapomniany. A to była jedna z największych akcji dyplomatycznych w czasie II wojny światowej, realnie i skutecznie ratująca Żydów – i o tym trzeba pamiętać. Musimy o tym

pamiętać nie tylko dlatego, że jest to przykład spełnienia podstawowych zasad człowieczeństwa. Ratowanie kogoś przed Zagładą, narażając własne życie, to jest najwyższy chyba wymiar, sprawdzian, jaki historia postawiła człowiekowi. Ale jest też to uhonorowanie polskiego dyplomaty, pokazanie, że służba publiczna to nie tylko praca od do, wypełnianie, takie a nie inne, obowiązków służbowych, ale to jest też misja. To jest też właśnie to: sprawdzam, kiedy trzeba się wykazać najwyższymi wartościami. I Aleksander Ładoś ze swoją grupą ten egzamin zdał i realnie uratował wiele istnień ludzkich. Myślę, że ten rok 2021, w którym będziemy obchodzić 130. rocznicę jego urodzin, jest dobrym powodem, żeby zrobić rok 2021 Rokiem Aleksandra Ładosia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Otwieram debatę ogólną o projekcie. Uwagi? Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Bardzo popieram ten projekt, żeby uhonorować pana Aleksandra Ładosia, natomiast mam taką wątpliwość, nie co do szczegółów, ale taką natury ogólnej, że nie czarujmy się, większość osób w Polsce nie wie, kto to jest Aleksander Ładoś. A my dopiero tak naprawdę w trzecim akapicie, pod koniec trzeciego akapitu, dowiadujemy się, za co on ma być uhonorowany. W pierwszym akapicie mamy, kim był, w drugim, że się urodził, studiował itd. Ja bym proponowała, żeby po prostu w tym pierwszym akapicie było takie mocne wejście, o co chodzi. Nie wiem, jak by to miało brzmieć. Myślę, że pani przewodnicząca znakomicie zaproponuje taką zmianę. Ale powiedzmy: Aleksander Ładoś, polski dyplomata, polityk i publicysta, w czasie II wojny światowej ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie – no właśnie – uratował, wraz ze swoją grupą dokonał… Żeby w tym pierwszym zdaniu każdy, kto będzie to czytał, wiedział już, o co chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy są jeszcze głosy w ogólnej debacie? Jeśli nie ma, to przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Co do tytułu uchwały czy są uwagi? Nie ma. Przechodzimy do pierwszego akapitu. Nie ma uwag Biura Legislacyjnego, ale była uwaga pani poseł, więc teraz czy pani przewodnicząca się jakoś do tego odniesie? Proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja może rzeczywiście bym się zgodziła z tym, że brakuje takiego mocnego wejścia. Rzeczywiście, pisząc ten projekt, byłam zasugerowana ostatnimi dwoma, trzema latami, kiedy jest bardzo dużo publikacji na temat Aleksandra Ładosia i grupy berneńskiej – „Paszporty Paragwaju”, film Roberta Kaczmarka, jest wiele artykułów, mamy przed sobą książkę, która została wydana w ostatnim czasie „Poselstwo RP w Bernie. Przemilczana historia” pani Danuty Drywy, znakomitej historyk na stałe pracującej w Muzeum Stutthof, wydanej pod patronatem ministerstwa kultury chyba w tym roku, bo to jest świeżutka rzecz. Tak że wydawało mi się, że już rzeczywiście o Aleksandrze Ładosiu bardzo dużo zostało w ostatnim czasie intensywnie powiedziane, ale jeśli tego brakuje, to może rzeczywiście bym zaproponowała zdanie właśnie z tej książki, zaczerpnęłabym zdanie, że: „Udało się wyprodukować paszporty dla około 8 tysięcy osób, części z nich uratowały one życie”. To wstęp pana dr. Piotra Cywińskiego do tej książki. W takim razie zaproponowałabym, że po kropce w tym pierwszym zdaniu: „Kierowanej przez Ładosia grupie dyplomatów udało się uratować życie…”.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Przepraszam, że wejdę w słowo, ale może nie „udało się, tylko „uratowali”, prawda? To jest mocniej. „Kierowana przez niego grupa uratowała życie”. To jest już takie… I bardzo bym wtedy prosiła, żeby skoro tu jest 8 tysięcy, to w tym trzecim akapicie te 10 tysięcy zmienić też na 8 tysięcy, żeby było spójne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Na razie pierwszy akapit. Potem dojdziemy do… wrócimy do tego, tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam, ale potrzebuję sekundy, żeby sobie napisać. Może jeszcze ktoś inny ma uwagi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, to zróbmy przerwę techniczną – 3 minuty. To nie zaszkodzi.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Minęły trzy minuty. Pani przewodnicząca pisze krótką poprawkę uzupełniającą pierwsze zdanie, natomiast właśnie między innymi dlatego warto podjąć inicjatywę roku Aleksandra Ładosia, żeby stał się znany wśród Polaków. Dobrze, to co? Możemy już wrócić? To jeżeli już możemy, to wracamy do poprawek do akapitu pierwszego i proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zatem przychylając się do tego głosu pani poseł, napisałam zdanie. Po kropce „w Bernie" byłoby: „Był autorem jednej z największych akcji dyplomatycznych w Europie ratujących Żydów w czasie II wojny światowej". Czyli cały akapit brzmiałby tak: „Aleksander Ładoś był polskim dyplomatą, politykiem i publicystą, a w czasie II wojny światowej ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej. Pełniąc swą funkcję" – dodałabym – „był autorem jednej z największych akcji dyplomatycznych w Europie".

Poseł Marek Suski (PiS):

Może „zorganizował największą akcję"?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Zorganizował" – tak – „jedną z największych akcji dyplomatycznych w Europie ratujących Żydów w czasie II wojny światowej". I już.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Czy można językowo? „Jedną z największych w Europie akcji ratujących życie", żeby to „ratujących życie" było bezpośrednio związane z „akcją". „Jednej z największych w Europie akcji ratujących życie".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale konsekwencją byłoby wykreślenie tego, żeby już nie powtarzać.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak. To wtedy się skreśli. Czyli jeszcze raz.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Aleksander Ładoś był polskim dyplomatą, politykiem i publicystą, a w czasie II wojny światowej ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie. Pełniąc swą funkcję, zorganizował jedną z największych w Europie akcję ratującą Żydów w czasie II wojny światowej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czyli rozumiem, że jest zgoda na przyjęcie pierwszego akapitu wraz z tą poprawką pani przewodniczącej. Jeśli tak, to przechodzimy do akapitu drugiego. Tutaj rozumiem, że są poprawki Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. Do akapitu drugiego proponujemy wyraz „roku" przenieść po latach „2021", czyli: „w 2021 roku" bądź „r." – tu musimy rozstrzygnąć jeden spójny zapis dla całej uchwały – „przypada 130. rocznica jego urodzin". I w tym miejscu proponujemy zastąpić myślnik kropką i rozpocząć nowe zdanie: „Przyszedł na świat we Lwowie". W dalszym ciągu bez

zmian. I zamiast wyrazów „brał udział w delegacji" proponujemy zapis „był członkiem delegacji". To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy są jakieś inne uwagi albo czy są uwagi przedstawiciela wnioskodawców do poprawek Biura Legislacyjnego?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Mnie się nie podobają te uwagi za bardzo estetycznie, bo i bardziej mi się podoba, jak jest napisane „w roku 2021 mija 130-sta" – tak prawie słowem – niż to „130." i ten skrót „r.".

Poseł Jacek Świat (PiS):
Musi być z kropką.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Nie można pisać „130-sta" z myślnikiem i „sta"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, tak. Tutaj jeśli chodzi o „130.", to tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
To się nie upieram. Dobra, trudno. Ale dlaczego rok musi być „r.", a dlaczego nie możemy ładnie „w roku"?

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Może być „roku", tylko musi być jednolicie w całym projekcie, tak że musimy rozstrzygnąć w którymś kierunku, ponieważ mamy różnie w tym momencie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale widzę, że w ciągu dalszym uchwały na ogół jest „roku" całym słowem.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Czyli możemy rozstrzygnąć, że wszędzie zrobimy „roku".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, tak. Sekundkę jeszcze. Czy jeszcze pani przewodnicząca do tych poprawek?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Nie podoba mi się rozdzielenie tego zdania. To znaczy mi się nic nie podoba. Ale nie, nie mam już więcej. Ja bym chciała zostawić ten myślnik.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Myślnik po „urodzin"?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tak. Ale dobrze, to już się nie upieram. Nie, nie mam więcej uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli z czym problem? Z „przypada" czy z „mija"? Czy z tym nie?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Z czym, przepraszam?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
„Przypada", „mija". Na początku zaraz.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Wiem. Nie mam zdania. Co wolicie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
I „był członkiem", a nie „brał udział".

Poseł Jacek Świat (PiS):
„Przypada" i „mija" to jest…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
A czwarta linijka? Czy lepsze jest „brał udział", czy lepsze „był członkiem delegacji"?

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Najlepsze jest „był w delegacji".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Był, a potem wrócił.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To znaczy on brał udział chyba nie jako pełen delegat. Był jednym z…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ekspertów bardziej. Doradców.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

…uczestników, ale nie był takim pełnoprawnym członkiem delegacji. On był współpracownikiem delegacji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Inna rzecz, że ten traktat ryski dla Polski nie był najlepszy, to nie musimy specjalnie się tym zajmować, bo mógłby być lepszy. Ale jakoś musimy rozstrzygnąć, albo „był członkiem", albo „brał udział".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja bym została przy „brał udział w delegacji".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Brał udział".

Poseł Marek Suski (PiS):

„Brał udział" bardziej oddaje…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli z poprawek Biura Legislacyjnego zaakceptowaliśmy głównie to, że „130.", tak?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Zostawiam „mija", tak? Czyli będzie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Resztę zostawiamy tak, jak było w projekcie, tak? „Mija" czy „przypada"?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Mija".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chociaż… No dobra. Zaraz, za sekundkę. Tylko na razie ustalimy. Czyli z Biura Legislacyjnego uwzględniamy tylko kropkę. Teraz proszę bardzo, pani poseł.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli myślnik zostaje.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Ja mam do pani przewodniczącej takie pytanie: czy to jest takie istotne, że przyszedł na świat we Lwowie? To sformułowanie, że „przyszedł na świat" jest takie bardzo górnolotne i czy to w ogóle ma jakieś znaczenie? Mija 130. rocznica jego urodzin, był absolwentem, działaczem itd. Mnie się wydaje, że to tak do niczego nie jest potrzebne.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ma znaczenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że to, że we Lwowie, ma znaczenie. W polskiej tradycji Lwów nie jest taki nieistotny. Wręcz przeciwnie. Dobra. Jest zgoda. Tutaj pani przewodnicząca sąsiedniej komisji, zaprzyjaźnionej, mówi, że jest zgoda, czyli zgadzamy się na drugi akapit.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponujemy dodać wyraz „roku" po dacie 1940. Kolejna uwaga dotyczy zamiany wyrazu „zajął się" na wyraz „zajmował się", czyli: „Od pierwszych tygodni pełnienia tej funkcji zajmował się pomocą dla uchodźców". I proponujemy postawienie kropki po wyrazie „Polski" i rozpoczęcie nowego zdania: „Wtedy powstała tzw. grupa Ładosia, – bez cudzysłowu – zwana też – bez cudzysłowu – grupą berneńską". I to wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Co do tego „zajmował się" to na pewno dobrze. A co dalej? Jak pani przewodnicząca wnioskodawca?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam, ja tylko dokończę poprzednią poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W takim razie czy są jakieś inne uwagi do trzeciego akapitu? Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Raz było 8 tysięcy gdzieś z jakiejś książki, teraz 10 tysięcy. Czy to wiadomo tak naprawdę?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Na pewno się nie zmniejsza.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, czyli tutaj za chwilę musimy rozstrzygnąć, czy 8 tysięcy, czy 10 tysięcy. Chodzi o poprawkę „Grupa Ładosia, zwana też grupą berneńską".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proszę państwa, on wystawił więcej, już w tej chwili chyba wiemy, niż 10 tysięcy paszportów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli konsekwentnie „około 10 tysięcy". Tylko żeby to było w każdym miejscu w takim razie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bo w pierwszym zdaniu się…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja bym była przy tych 10 tysiącach, ponieważ każdy tydzień właściwie przynosi nowe informacje. Teraz też odkryto kolejne…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tylko czy w pierwszym akapicie nie było 8 tysięcy?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, nie było.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Pani z książki czytała.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, ale ten wstęp do książki był napisany, zanim się znalazły nowe ustalenia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli dobrze, zostawiamy „ około 10 tysięcy". Tylko teraz jest pytanie, czy możemy zacząć to od nowego zdania, pod koniec drugiego wersu: „Wtedy powstała tzw. grupa Ładosia, zwana też grupą berneńską". Jest propozycja Biura Legislacyjnego, żeby nie było tutaj cudzysłowów.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mimo że w cudzysłowie się zwykle pisze o tym? Tak? Dobrze. Zgadzam się.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Albo „tzw.", albo cudzysłów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No właśnie. Słusznie. Dobra. Słusznie. Czyli przyjmujemy trzeci akapit.

Do akapitu czwartego, jak widzę, jest jedna poprawka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale, przepraszam bardzo, jeśli chodzi o Biuro Legislacyjne, „tzw. grupa Ładosia zwana, też grupą berneńską". Tu jest przecinek przed słówkiem „też" niepotrzebny. To wiemy, prawda?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No tak, przecinek w tym miejscu nie. Chyba jeśli już, to prędzej po „Ładosia".

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Intencją był przecinek przed „zwana też".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To tam by mógł być. Po „Ładosia" przecinek, ale między „zwana" a „też" to faktycznie nie. To jeszcze to korygujemy i przyjmujemy akapit trzeci. Proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ponieważ przyjęliśmy pierwszy akapit, w którym jest mowa o największej akcji dyplomatycznej, to w tym trzecim akapicie to ostatnie zdanie można by wykreślić, bo ono powtarza to, co jest w pierwszym akapicie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale tam było jako takie ogólne wyliczenie podstawowych zasług Ładosia.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale jest powtórzenie i tutaj pan poseł Świat ma rację.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ale moim zdaniem jest ewidentne powtórzenie myśli.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak? No to dobra. To jak jest zgoda pani poseł wnioskodawcy…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, to zdanie trzeba wyrzucić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

…to przyjmujemy akapit trzeci z poprawkami Biura Legislacyjnego, troszeczkę skorygowanymi, i z poprawką pana posła wykreślającą ostatnie zdanie akapitu trzeciego. Dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Możemy tutaj jakieś inne piękne zdanie wymyślić, ale…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. No dobrze. To wystarczy. Czyli teraz akapit czwarty. Widzę, że jest tu uwaga Biura Legislacyjnego do czwartego akapitu. Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tutaj dwie drobne rzeczy. Powinien być myślnik w nazwisku. Kolejna uwaga dotyczy zamknięcia tego wtrącenia: „późniejszego premiera Francji" i przecinek. I tyle.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Słusznie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Dobrze. Czy są inne uwagi? Nie ma. Przyjmujemy akapit czwarty.

Przechodzimy do akapitu piątego. Chyba nie ma uwag do niego. Biuro Legislacyjne nie ma.

Przechodzimy do akapitu szóstego – krótki, ale są uwagi. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Proponujemy rozbić go na oddzielne zdania. Postawić kropkę po wyrazie „emigracji". „Wrócił do Polski w 1960 roku. Zmarł w Warszawie w 1963 roku".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale czy lepiej jest tak, czy nie lepsze byłoby: „Wrócił do Polski w 1960 roku i zmarł w Warszawie w 1963 roku"? Nie? Osobno?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze jest. Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobra. To przyjmujemy akapit szósty.

Przechodzimy do akapitu siódmego. Są tutaj drobne uwagi. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie mamy taką propozycję, aby zamienić wyraz „ambasadora w Bernie" na imię i nazwisko: „Aleksandra Ładosia". Czyli: „Rola Aleksandra Ładosia i członków jego grupy w ratowaniu obywateli" – i tu jest literówka – „Rzeczypospolitej". I to wszystko.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, tylko że powtarzamy blisko siebie w kolejnym zdaniu nazwisko. Dlatego… Tylko czy to nie jest niezręczność językowa? Nie jest to męczące? Bo w prawie każdym zdaniu mamy imię i nazwisko.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chyba żeby dołożyć… Inaczej jeszcze zrobić – żeby nie wpisywać imienia i nazwiska, ale dodać, że rola „polskiego ambasadora w Bernie". Bo „ambasador w Bernie" jest takie bardzo niekonkretne.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli zamiast nazwiska…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Można też użyć takiego sformułowania, jakiego on naprawdę używał. Bo ambasador to jest jakby współczesna nazwa, on był posłem uprawomocnionym – to się chyba tak nazywało, czy posłem prawomocnym…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale to by trzeba było wtedy…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

…rządu londyńskiego…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rządu polskiego na uchodźctwie, rezydującego w Londynie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, rządu polskiego na uchodźctwie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To musiałoby być wtedy wyjaśnione na początku, bo inaczej będzie niezrozumiałe. To może dodajmy słowo „polskiego” – „Rola polskiego ambasadora w Bernie”.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jesteśmy za.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jesteśmy za, to dobrze. Komisja edukacji też jest za. Dobrze, to akapit siódmy przyjęliśmy.

Przechodzimy do akapitu ósmego. Proszę o uwagi Biura Legislacyjnego do akapitu ósmego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponujemy zamienić wyraz „ocalaniu” na wyraz „ocalenie”, czyli: „zespołowi za wkład w ocalenie istnień ludzkich przed niemiecką machiną Zagłady” – i tutaj proponujemy wstawić przecinek, przed „ustanawia”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł wnioskodawca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

No i to jest pytanie o rzecz dokonaną i niedokonaną, prawda? To ma inne trochę znaczenie merytoryczne. To znaczy wkład w jego starania, które czynił, żeby ratować Żydów. One nie zawsze były skuteczne, nie wszyscy ci, którzy otrzymali te paszporty, przeżyli. Nie do wszystkich dotarły te paszporty. Ładoś je wystawiał razem ze swoimi współpracownikami, ale nie zawsze był skuteczny. I nie chodzi tylko o skuteczność, ale chodzi w ogóle o całą tę akcję, całe te starania.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. Rozumiem to wszystko, tylko chyba wtedy powinno być „ocalanie”. Możemy się skłaniać co do formy…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak: „w ocalanie”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Bo merytorycznie to jest słuszna uwaga, ale to słowo „ocalaniu” tu nie brzmi dobrze. Czyli jak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„W ocalanie”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czyli z tą uwagą, z tą poprawką Biura Legislacyjnego zmodyfikowaną możemy przyjąć akapit ostatni?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. A nie wiemy, czy posłowie, którzy są zdalnie, też są za.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie dzwonią ze sprzeciwem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. W takim razie zakończyliśmy ostatni akapit.

Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Aleksandra Ładosia. Czy możemy już głosować?

W takim razie kto jest za? Proszę o głosowanie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Teraz zaczekamy, żeby państwo posłowie głosujący zdalnie mogli zagłosować. Być może nie wszyscy dotrwali do tego czasu, ale jeszcze chwilkę poczekamy na niektórych posłów.

Kończymy głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Dziękuję. Głosowały 24 osoby. Za – 22 osoby, wstrzymały się 2, nikt nie był przeciwny. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Aleksandra Ładosia.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Myślę, że tutaj w oczywisty sposób proponujemy panią poseł przewodniczącą Joannę Lichocką. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Innych kandydatur nie widzę. Stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Joannę Lichocką jako sprawozdawcę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Plan mamy teraz taki, że niezależnie od innych spraw 6 października zaczęlibyśmy od szczegółowego rozpatrywania projektu uchwały w sprawie Cypriana Kamila Norwida. I ewentualnie będziemy mieć kilka spraw bieżących, dotyczących okolicznościowych uchwał, a kolejne uchwały rocznicowe to w późniejszym terminie. Na pewno 6 października Cyprian Kamil Norwid. Zamykam posiedzenie. Dziękuję wszystkim państwu za wytrwałość.